

Sygn. akt VI Ka 96/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)

Sędziowie SO Edyta Gajgał SO Andrzej Tekieli

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Dariusza Kończyka

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2015r.

sprawy **B. M.**

oskarżonej z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. prawo własności przemysłowej

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego L.S.A.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 15 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 579/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka wobec oskarżonej B. M. nawiązkę w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych na rzecz L.S.A.,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 96/15

UZASADNIENIE

B. M. została oskarżona o to, że w dniu 29 września 2013 roku w J., na ulicy (...), podczas odbywającego się Jarmarku (...), usiłowała dokonać obrotu wyrobami perfumeryjnymi oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi, których nie miała prawa używać w postaci:

- 26 opakowań oznaczonych znakiem towarowym C., czym działała na szkodę C. (...),
- 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym G., czym działała na szkodę L.(...),
- 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym A., czym działała na szkodę A.(...),
- 12 opakowań oznaczonych znakiem towarowym D., czym działała na szkodę G.(...),
- 11 opakowań oznaczonych znakiem towarowym V., czym działała na szkodę G.(...) S.p.a.,
- 29 opakowań oznaczonych znakiem towarowym D., czym działała na szkodę P.(...)S.A.,

- 10 opakowań oznaczonych znakiem towarowym G., czym działała na szkodę G. (...) S.p.A.,
- 4 opakowań oznaczonych znakiem towarowym D., czym działała na szkodę Z. (...)S.A.,
- 16 opakowań oznaczonych znakiem towarowym D., czym działała na szkodę G. (...) Inc.,
- 19 opakowań oznaczonych znakiem towarowym K., czym działała na szkodę K.,
- 2 opakowań oznaczonych znakiem towarowym D., czym działała na szkodę L.,
- 1 opakowania oznaczonego znakiem towarowym B., 1 opakowania oznaczonego znakiem towarowym C. (...), 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym B., 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym J., 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym J., czym działała na szkodę C. (...),
- 9 opakowań oznaczonych znakiem towarowym P., czym działała na szkodę P. (...),
- 50 opakowań oznaczonych znakiem towarowym L., czym działała na szkodę L. S.A.,
- 5 opakowań oznaczonych znakiem towarowym L., czym działała na szkodę L.(...),
- 60 opakowań oznaczonych znakami towarowymi A., A. (...), G. (...), A. (...), E. (...), A. (...), czym działała na szkodę G. (...) S.p.A.,
- 1 opakowania oznaczonego znakiem towarowym O., czym działała na szkodę Y.(...),
- 1 opakowania oznaczonego znakiem towarowym N., czym działała na szkodę L.S.A.,
- 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym P., czym działała na szkodę T. (...),
- 81 opakowań oznaczonych znakami towarowymi H. (...), B., 3 opakowań oznaczonych znakiem towarowym E., 5 opakowań oznaczonych znakiem towarowym G. (...), 4 opakowań oznaczonych znakiem towarowym N. (...), czym działała na szkodę P. (...)S.A.,

lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na zatrzymanie przedmiotowych towarów przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego w W., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 VI 2000 roku prawo własności przemysłowej.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014r. w sprawie sygn. akt II K 579/14:

I. oskarżoną B. M. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 VI 2000 roku prawo własności przemysłowej i za to, na podstawie art. 305 ust. 1 tej ustawy w zw. z art. 14 § 1 k.k., wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych,

II. na podstawie art. 44 § 6 k.k., orzekł przepadek opakowań, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz 435/14 Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze pod pozycjami 1-27,

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k., zasądził od oskarżonej na rzecz: C. (...), L. (...), L.S.A, G. (...) w L., G. (...) S.p.a. w M., P. (...)S.A. w P., G. (...)S.p.A. w F., Z. (...)S.A. z siedzibą w S., G. (...)Inc. w N., K. w P., L.w P., C. (...)w M. i P.(...)w H., kwoty po 540 złotych tytułem zwrotu kosztów działania pełnomocnika z wyboru.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego L., zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji na niekorzyść oskarżonej B. M. w części dotyczącej kary, tj. w zakresie, w jakim Sąd I instancji zamiechał orzeczenie środka karnego przewidzianego w art. 46 kk oraz orzekł niewspółmiernie łagodną karę grzywny.

Na zasadzie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 1, 2 i 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 46 § 1 kk polegającą na jego niezastosowaniu w sytuacji, gdy w niekwestionowanym stanie faktycznym sprawy wypełnione zostały wszystkie kodeksowe przesłanki dla orzeczenia obowiązku naprawienia szkody albo nawiązki tj. po stronie oskarżyciela posiłkowego L. wystąpiła szkoda, oskarżona została skazana, zaś pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył w terminie wnioszek o orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody wskazując i uzasadniając jej wysokość,

2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 2 § 1 pkt 3 kpk oraz art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez sprzeczne z wymogami obiektywizmu uznanie, że oskarżyciel posiłkowy nie poniósł żadnej szkody wymagającej rekompensaty (wliczając w to całkowite pominięcie uszczerbku w przedmiocie opłat licencyjnych oraz szkody wizerunkowej), pomimo że ustawodawca nie precyzuje rodzaju szkód podlegających naprawieniu, żadnych z tych szkód nie przedkłada nad inne i nie uprzywilejowuje – co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że świadczenie z tytułu naprawienia szkody nie jest niezależnym i tym samym wnioszek oskarżyciela posiłkowego oparty na regulacji z art. 46 § 1 kk nie może zostać uwzględniony,

3) orzeczenie wobec oskarżonej rażąco niewspółmiernie łagodnej kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł każda, której to wysokość nie uwzględnia w należyty sposób okoliczności obciążających oskarżonej, tj.: (i) motywacji jaką się kierowała, (ii) przyjętego sposobu działania, (iii) trudno odwracalnych konsekwencji popełnionego przestępstwa, a także (iv) dotychczasowej karalności i okazywania braku poszanowania dla prawa – których prawidłowe uwzględnienie winno skutkować orzeczeniem surowszej kary grzywny poprzez podwyższenie najniżej dopuszczalnej stawki wynoszącej 10 zł do 30 zł przy zachowaniu tej samej liczby stawek.

Przy tak sformułowanych zarzutach, stosowanie do art. 437 § 1 i 2 kpk pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprze:

a) nałożenie na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody w kwocie 4980,00 zł stosowanie do wniosku z 4 lipca 2014r., złożonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – radcę prawnego E. a R.; w razie zaś napotkania trudności w ustaleniu dokładnej wysokości szkody na podstawie art. 46 § 2 kk, wniósł o orzeczenie nawiązki,

b) orzeczenie wobec oskarżonej kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 30 zł każda

2) orzeczenie o kosztach postępowania zgodnie z art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk

ewentualnie, gdyby Sąd Odwoławczy uznał, że w dotychczas zgromadzonym materiale dowodnym brak jest wystarczających danych, które pozwalałyby stanowczo ustalić wysokość szkody majątkowej wyrządzonej L., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Mając na uwadze kierunek i granice zaskarżenia Sąd Okręgowy na wstępie stwierdza, że dokonane przez Sąd Rejonowy i niekwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne odnośnie sprawstwa i winy oskarżonej B. M. zostały poczynione prawidłowo, zgodnie ze zgromadzonym i ujawnionym w sprawie materiałem dowodowym, a ocena dowodów w tym zakresie jest trafna i nie naruszająca zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. Nie budzi również żadnych wątpliwości trafność przyjętej w zaskarżonym wyroku kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej.

Przechodząc do zarzutów apelacji, należy wskazać, że dotyczą one wyłącznie rozstrzygnięcia o karze i są przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego jest ta kwestia (art. 447 § 2 k.p.k.).

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut skarżącego rażącej niewspółmierności orzeczonej kary grzywny.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. może uzasadniać tylko taka różnica w ocenie wymiaru kary, która jest natury zasadniczej, tzn. jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Cele prewencji indywidualnej - wychowawcze i zapobiegawcze - które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sankcja sprawiedliwa nie powinna bowiem wykraczać poza rzeczywistą potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie. W ocenie Sądu Okręgowego orzeczona wobec oskarżonej B. M. kara została ukształtowana w sposób wyważony, a przy jej wymiarze Sąd Rejonowy uwzględnił wszelkie dyrektywy o jakich mowa w art. 53 k.k. Sąd I instancji przeanalizował i prawidłowo wyekspozował wszystkie istotne okoliczności wpływające na wymiar kary grzywny orzeczonej wobec oskarżonej determinujące ocenę w zakresie stopnia winy, jak i stopnia szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonej popełnionego w formie usiłowania, tj. rodzaj i charakter naruszonego dobra, ilość podmiotów pokrzywdzonych, miejsce usiłowania popełnienia przestępstwa, jak również uprzednią karalność B. M. oraz jej postawę w toku prowadzonego postępowania. Tym samym wymierzona w pierwszej instancji kara stu stawek dziennych grzywny rzeczywiście jest karą współmierną do prawidłowo ocenionych stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia oskarżonej. Prawidłowo także Sąd Rejonowy ustalił wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł, skoro oskarżona nie osiąga dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej i nie posiada majątku, nadto na jej utrzymaniu pozostaje jeszcze jedna osoba - syn. Wyjaśnić skarżącemu należy, że na wysokość stawki dziennej grzywny nie wpływa stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu, lecz wyłącznie okoliczności wymienione w przepisie art. 33 § 3 Kodeksu karnego.

Reasumując, Sąd Okręgowy ocenił, że orzeczona kara grzywny nie nosi znamion nadmiernej surowości ani też pobłażliwości. Trafne – w świetle okoliczności sprawy uzasadnione – było również orzeczenie przepadku przedmiotów na podstawie art. 46 § 6 k.k.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego L.S.A. w złożonej apelacji zakwestionował ponadto zaniechanie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, mimo złożenia przez L.S.A. wniosku w tym zakresie. Wniesiony środek zaskarżenia spowodować musiał zmianę wyroku Sądu Rejonowego w tej części. Z uwagi jednak na brak możliwości dokonania kalkulacji wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, Sąd Okręgowy orzekł o konieczności uiszczenia przez oskarżoną nawiazki w kwocie 2000 zł.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądu Sądu Rejonowego, iż skoro czyn oskarżonej nie spowodował żadnego uszczerbku w mieniu uprawnionych do używania znaków towarowych, to nie zaistniała żadna szkoda, do naprawienia której sprawca mógłby być zobowiązany. Obowiązek naprawienia szkody może bowiem dotyczyć zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej, przy czym sposób ustalenia wysokości szkody niemajątkowej w formie zadośćuczynienia za naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy określa przepis art. 296 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej. Stanowi on, iż osoba, której prawo ochronne na znak towarowy zostało naruszone, lub osoba, której ustawa na to zezwala, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, zaniechania naruszania, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku towarowego.

W świetle tego przepisu naruszeniem prawa ochronnego na znak towarowy, z którym ustawa łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, jest – w uproszczeniu - bezprawna ingerencja w prawo uprawnionego z tytułu rejestracji, polegająca

na używaniu w obrocie gospodarczym, przez osobę trzecią, identycznego oznaczenia dla identycznych towarów, identycznego lub podobnego oznaczenia dla identycznych lub podobnych towarów do objętych rejestracją, jeżeli skutkiem używania jest powstanie niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd co do pochodzenia towarów oraz identycznego lub podobnego oznaczenia do renomowanego znaku towarowego, dla jakichkolwiek towarów, przy spełnieniu dodatkowych warunków (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2013 r., I ACa 1280/12). Zachowanie oskarżonej, choć wyczerpało znamiona przepisu art. 305 ust. 1 ustawy wyłącznie w formie usiłowania, to jednak spowodowało, iż zaktualizowały się wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej opisane powyżej. Zasadnie zarzucił skarżący, że już fakt wystawienia podrobionych towarów do sprzedaży, w miejscu uczęszczanym przez znaczną ilość osób, spowodował uszczerbek wizerunkowy oskarżyciela posiłkowego, zaburzając pożądaną tożsamość marki L.. Szkoda pokrzywdzonego polegała na osłabieniu renomy znaków towarowych L. i utraty zaufania klientów do jego produktów. W ocenie Sądu Okręgowego, jest to szkoda wynikająca bezpośrednio z czynu oskarżonej.

Oskarżyciel posiłkowy w toku postępowania dwukrotnie zażądał wydania orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody, wskazując każdorazowo różne kwoty dochodzonego roszczenia mimo powoływania się za każdym razem na te same przesłanki ustalenia jego wysokości. W piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2014 r. (k. 477 i 479) pełnomocnik L.S.A. podał, iż pokrzywdzony poniósł szkodę w wysokości „nie mniejszej niż 4 980 zł”, zaś w piśmie procesowym z dnia 21 sierpnia 2014 r. (k. 517) wskazano, iż wyrządzona szkoda jest „nie mniejsza niż 2 970 zł”. Okoliczności powodujące szkodę w obu pismach są tożsame, wnioskujący wskazał bowiem: zmniejszenie sprzedaży oryginalnych produktów o liczbę wyrobów podrobionych wprowadzonych do obrotu przez oskarżoną, zmniejszenie wpływu z opłat licencyjnych, osłabienie renomy znaków towarowych pokrzywdzonego i utratę zaufania klientów do produktów pokrzywdzonego. W złożonej apelacji pełnomocnik L.S.A. ponownie zażądał kwoty 4 980 zł tytułem naprawienia szkody.

Czyn przypisany B. M. polegał m. in. na usiłowaniu dokonania obrotu wyrobami perfumeryjnymi oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi, których nie miała prawa używać w postaci 50 opakowań oznaczonych znakiem towarowym L., czym działała na szkodę L.S.A. Nie można zatem mówić o zmniejszeniu sprzedaży oryginalnych produktów o liczbę wyrobów podrobionych wprowadzonych do obrotu przez oskarżoną, skoro oskarżona ani nie wprowadziła towarów do obrotu, ani nie dokonała obrotu nimi. Pokrzywdzony ponadto w żaden sposób nie wykazał, o jaką kwotę zmniejszony został jego wpływ z opłat licencyjnych, tym bardziej że domagał się raz 4 980 zł, a raz 2 970 zł tytułem naprawienia szkody. Rozważania w złożonych pismach procesowych w tym zakresie są czysto teoretyczne i nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia, że wartość wyrządzonej szkody jest taka, jak podaje pokrzywdzony.

Sąd Okręgowy podziela natomiast pogląd skarżącego, że oferowanie do sprzedaży wyrobów perfumeryjnych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi podczas odbywającego się Jarmarku Staroci w J., tj. w czasie i miejscu dostępnym nieograniczonej liczbie osób, osłabiło renomę znaków towarowych pokrzywdzonego i mogło spowodować utratę zaufania klientów do produktów marki L.. Poprzez użycie identycznych oznaczeń w porównaniu do znaków towarowych pokrzywdzonego do świadomości klienta miała docierać informacja, że ma do czynienia z produktem wytwarzanym przez lub za zgodą renomowanego producenta. Rację ma apelujący wskazując, że oferowanie wyrobów perfumeryjnych po cenie zdecydowanie niższej niż oficjalna ukierunkowuje zachowania rynkowe konsumentów i szkodliwie wpływa na podejmowane przez nich w przyszłości decyzje.

Taki charakter opisanej szkody (krzywdy) sprawia, że oszacowanie jej wysokości jest znacznie utrudnione. Budowanie renomy jest wynikiem wieloletnich nakładów czynionych przez właściciela znaków towarowych. Pokrzywdzony nie przedstawił choćby przybliżonych wyliczeń pozwalających zweryfikować jego żądanie w zakresie kwoty, zaś niejednoznaczne kryteria umożliwiające kalkulację szkody nie pozwalają na precyzyjne określenie jej wysokości.

Oczywistym jest, że w razie złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, sąd ma obowiązek roszczenie to uwzględnić. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się jednak, że w razie trudności z ustaleniem rozmiarów szkody, zasadne jest orzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 46 § 2 k.k., zamiast obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo

w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, określonych w art. 46 § 1 k.k., sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

Dla orzeczenia nawiązki konieczne jest zatem stwierdzenie istnienia wynikającej z przestępstwa szkody oraz złożenie wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody przez osobę do tego uprawnioną.

Nawiązka orzekana jako środek karny winna być oceniana z perspektywy konstrukcji normatywnej stanowiącej swoiste połączenie sankcji cywilnoprawnej z reakcją karną. Podczas jej orzekania sąd powinien kierować się dyrektywami wymiaru kary i środków karnych określonymi w Kodeksie karnym. Sąd ten nie może jednak tracić z pola widzenia prawa pokrzywdzonego do rekompensaty, zobowiązania sprawcy do odpowiedzialności i naprawienia wyrządzonej krzywdy, tak by w pełni zrealizować sprawiedliwość wynikającą z wydania wyroku skazującego, także w jej aspekcie naprawczym, restytucyjnym. Sprawiedliwość ta wymaga dostrzeżenia potrzeb ofiary i realnego naprawienia wyrządzonej szkody. W tym znaczeniu celem reakcji na przestępstwo jest doprowadzenie do likwidacji konfliktu wywołanego czynem przestępnym, nie zaś wyrządzenie dolegliwości jego sprawcy.

Wymiar nawiązki powinien być utrzymany w rozsądnych granicach, pozostając jednakże w zbliżonej proporcji do poniesionej przez pokrzywdzonego straty. Jednocześnie nawiązka orzekana na podstawie art. 46 § 2 k.k., jako środek karny, poza funkcją kompensacyjną musi być realną, a nie abstrakcyjną dolegliwością dla oskarżonego. Jako taki musi odpowiadać możliwościom majątkowym i zarobkowym oskarżonej. B. M. nie posiada majątku, zaś jej działalność gospodarcza nie przynosi dochodu, jednak jest osobą zdrową, posiada wykształcenie średnie, zatem dysponuje realnymi możliwościami zarobkowania.

Przy ocenie wysokości nawiązki Sąd Okręgowy oparł się zatem w zasadniczej mierze na analizie skutków czynu oskarżonej dla wizerunku pokrzywdzonego, miarkując kwotę orzeczoną wobec oskarżonej ze względu na możliwości zarobkowe B. M..

Ze względu na wszystkie te okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że adekwatna w niniejszej sprawie będzie nawiązka w wysokości 2000 zł. Z uwagi na karnoprawny charakter tego środka, orzeczenie nawiązki w takiej wysokości nie zamyka pokrzywdzonemu drogi do dochodzenia dalszych roszczeń na drodze procesu cywilnego (art. 415 § 6 k.p.k.).

Na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy zmienił zatem zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonej B. M. nawiązkę w kwocie 2000 zł na rzecz L.S.A.

W pozostałej części wyrok nie był dotknięty uchybieniami, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., jak również nie był rażąco niesprawiedliwy, a zatem podlegał utrzymaniu w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.).

Jednocześnie Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił B. M. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa, ze względu na trudną sytuację materialną oskarżonej i konieczność poniesienia dolegliwości finansowych wynikających z zapadłego wobec niej wyroku.